



Sygn. akt SNO 53/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 września 2015 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

Protokolant Anna Kuras

przy udziale przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości oraz Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Okręgowym [...]po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 września 2015 r.

sprawy **A. D.**,

sędziego Sądu Rejonowego w [...],

w związku z odwołaniami Ministra Sprawiedliwości oraz Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 30 marca 2015 r.,

1/ uchyla zaskarżony wyrok i umarza postępowanie dyscyplinarne w sprawie sędzi A. D. na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. z związku z art. 128 u.s.p.

2/ kosztami postępowania dyscyplinarnego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sędzia Sądu Rejonowego A. D., została obwiniona o to, że:

1. wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 87 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.; obecnie: jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 133 ze zm. – dalej: „p.u.s.p.”), będąc sędzią Sądu Rejonowego, w oświadczeniu o stanie majątkowym z dnia 22 marca 2012 r. sporządzonym za rok 2011, nie wykazała posiadanego zobowiązania pieniężnego z tytułu pożyczki w kwocie 98 000 zł, uzyskanej na podstawie umowy z dnia 18 czerwca 2010 r. zawartej z Prezesem Sądu Apelacyjnego w Y., przeznaczonej na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych sędziów, czym rażąco uchybiła godności sędziego, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 p.u.s.p.;
2. wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 87 § 1 p.u.s.p., będąc sędzią Sądu Rejonowego, w oświadczeniu o stanie majątkowym z dnia 30 marca 2013 r. sporządzonym za rok 2012, nie podała istotnej informacji o swoim stanie majątkowym dotyczącej uzyskania dochodu w kwocie 154 000 zł z tytułu sprzedaży w dniu 1 października 2012 r. spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego [...], czym rażąco uchybiła godności sędziego, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 p.u.s.p.;
3. wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 96 § 3 p.u.s.p. w związku z § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 lipca 2012 r. w sprawie sposobu planowania i wykorzystywania środków na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych sędziów oraz warunków przyznawania pomocy finansowej z tych środków (Dz.U. z 2012 r., poz. 830 – dalej: „rozporządzenie z dnia 9 lipca 2012 r.”), będąc sędzią Sądu Rejonowego, w złożonym w dniu 21 marca 2013 r. do Prezesa Sądu Apelacyjnego w X.wniosku o udzielenie pożyczki na cele mieszkaniowe w kwocie 110 000 zł, wskazując swoją sytuację majątkową i uzyskiwane dochody, nie ujawniła posiadanego zadłużenia wynoszącego na dzień 31 grudnia 2012 r. kwotę 86 719 z tytułu pożyczki uzyskanej na podstawie umowy z dnia 18 czerwca 2010 r. zawartej z Prezesem Sądu Apelacyjnego w Y., przeznaczonej na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych sędziów, przez co wprowadziła w błąd dysponenta środków finansowych co do swojej sytuacji majątkowej i realności spłaty

pożyczki, czym rażąco uchybiła godności sędziego, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 p.u.s.p.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 22 maja 2014 r. uniewinnił obwinioną A.D. od popełnienia zarzucanych jej czynów.

W odniesieniu do pierwszego z zarzutów Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił, że na podstawie umowy z dnia 18 czerwca 2010 r., zawartej – w trybie § 6 ust. 2 rozporządzenia z dnia 9 lipca 2012 r. – z Sądem Apelacyjnym w Y., sędzia A. D. otrzymała pożyczkę na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych w kwocie 98 000 zł, podlegającą spłacie w comiesięcznych ratach, poczynając od następnego miesiąca po otrzymaniu pożyczki. Zgodnie z art. 87 § 1 p.u.s.p., obwiniona była obowiązana do składania w terminie do dnia 31 marca każdego roku, według stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedniego, oświadczenia o stanie majątkowym, w którym należało wykazać m.in. zobowiązania pieniężne o wartości powyżej 10 000 zł, w tym zaciągnięte kredyty i pożyczki oraz warunki na jakich zostały udzielone (wobec kogo, w związku z jakim zdarzeniem, w jakiej wysokości). W złożonym w dniu 22 marca 2012 r. oświadczeniu o stanie majątkowym za rok 2011 obwiniona wykazała kredyt hipoteczny udzielony przez BGŻ S.A. na budowę lokalu mieszkalnego i garażu przy ul. W. w kwocie 261 380 zł, natomiast nie wykazała niespłaconej pożyczki udzielonej na podstawie umowy zawartej w dniu 18 czerwca 2010 r. z Sądem Apelacyjnym w Y. Niezamieszczenie tej informacji tłumaczyła zapomnieniem, być może – jak twierdziła – myślała, że ze względu na charakter pożyczki nie miała obowiązku jej wykazywania. Pominięcie tej informacji nie było jednak zamiarem ukrycia pożyczki, składając bowiem w dniu 30 marca 2013 r. oświadczenie o stanie majątkowym za rok 2012 w rubryce: „Zobowiązania pieniężne o wartości powyżej 10 000 zł, w tym zaciągnięte kredyty i pożyczki oraz warunki na jakich zostały udzielone (wobec kogo, w związku z jakim zdarzeniem, w jakiej wysokości)” obwiniona wykazała zarówno kredyt budowlany zaciągnięty w BGŻ w kwocie 261 380 zł, jak i zadłużenie w kwocie 86 719 zł z tytułu umowy pożyczki zawartej z Sądem Apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że wyjaśnienia obwinionej nie dają podstaw do przyjęcia, iż chciała zataić fakt otrzymania pożyczki z Sądu Apelacyjnego w Y., aby w przyszłości uzyskać pożyczkę z Sądu Apelacyjnego w X., do którego włączono okręg Sądu Rejonowego w [...]. Gdyby bowiem nosiła się z takim zamiarem, nie wykazywałaby faktu otrzymania pożyczki w oświadczeniu o stanie majątkowym za rok 2012. Trzeba zatem przyjąć, że niewykazanie pożyczki było jedynie wynikiem pomyłki i dlatego nie ma podstaw do doszukiwania się w opisanym postępowaniu obwinionej jakiegokolwiek formy winy.

W odniesieniu do trzeciego z zarzutów Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił, że w dniu 21 marca 2013 r. sędzia A. D. skierowała do Prezesa Sądu Apelacyjnego w X. wniosek o udzielenie pomocy finansowej na cele mieszkaniowe na warunkach określonych w rozporządzeniu z dnia 9 lipca 2012 r. Wniosła o udzielenie pożyczki w kwocie 110 000 zł, którą chciałaby przeznaczyć na spłatę pozostałej części kredytu uzyskanego z BGŻ. W uzasadnieniu wniosku twierdziła, że jej udział własny wynosi 150 000 zł, że kwota ta pochodzi ze sprzedaży lokalu mieszkalnego przy ul. G. oraz że pozostał jej do spłaty kredyt w kwocie 117 701,07 zł. Zadeklarowała, że osiąga dochody umożliwiające spłatę wnioskowanej pożyczki, na dowód czego załączyła zaświadczenie z dnia 19 marca 2013 r. o wysokości pobieranego wynagrodzenia. We wniosku nie wykazała jednak zadłużenia z tytułu pożyczki uzyskanej na podstawie umowy zawartej w dniu 18 czerwca 2010 r. z Sądem Apelacyjnym w Y.

Kolegium Sądu Apelacyjnego w X. na posiedzeniu w dniu 19 kwietnia 2013 r. pozytywnie zaopiniowało wniosek sędzi A. D., w związku z czym postanowiono przyznać jej pożyczkę w kwocie 80 000 zł i przygotowano stosowny formularz umowy. Przed jego podpisaniem ujawniono jednak, że obwiniona nie wykazała we wniosku zadłużenia z tytułu umowy pożyczki zawartej z Sądem Apelacyjnym w Y. Po rozmowie z dyrektorem Sądu Apelacyjnego w X. sędzia A. D. w piśmie złożonym w dniu 7 czerwca 2013 r. uzupełniła wniosek o szczegółowe dane o pożyczce z Sądu Apelacyjnego w Y., o jej przeznaczeniu, warunkach spłaty i wysokości zadłużenia. Wyjaśniła, że do spłaty pozostała jej jeszcze kwota 84 385 zł.

Na posiedzeniu w dniu 21 czerwca 2013 r. Kolegium Sądu Apelacyjnego w X. zmieniło swoją wcześniejszą opinię w przedmiocie przyznania sędzi A. D. pożyczki na cele mieszkaniowe i zaopiniowało jej wniosek negatywnie. O decyzji tej prezes Sądu Apelacyjnego w X. zawiadomił zastępcę rzecznika dyscyplinarnego w Sądzie Okręgowym w [...]. Sędzia A. D. wyjaśniła, że była przekonana, iż Prezes Sądu Apelacyjnego w X. wie o otrzymaniu przez nią pożyczki na podstawie umowy zawartej z Sądem Apelacyjnym w Y., gdyż wykazała to w oświadczeniu o stanie majątkowym, a poza tym raty pożyczki były potrącane z jej wynagrodzenia za pracę.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał za wiarygodne wyjaśnienia obwinionej dotyczące przyczyn niewykazania we wniosku skierowanym do Prezesa Sądu Apelacyjnego w X. zadłużenia z tytułu umowy pożyczki z dnia 18 czerwca 2010 r. Stwierdził, że w sytuacji, w której obwiniona założyła wcześniej oświadczenie o stanie majątkowym, zawierające pełną informację o wspomnianej pożyczce, zarzut wprowadzenia dysponenta środków finansowych w błąd jest nielogiczny. Nie sposób bowiem przyjąć, by

zamiarem obwinionej było świadome zatajenie faktu uzyskania pożyczki i wprowadzenie dysponenta środków finansowych w błąd co do realności spłaty pożyczki, o którą się ubiegała. Poza tym fakt uzyskania pożyczki na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych nie stanowił formalnej przeszkody do ubiegania się o kolejną pożyczkę na ten sam cel.

Konkludując Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny stanął na stanowisku, że zebrany materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do przyjęcia, by obwiniona popełniła zarzucane jej przewinienia dyscyplinarne.

Na skutek odwołania Ministra Sprawiedliwości na niekorzyść sędziego, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 25 listopada 2014 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] w zakresie uniewinnienia sędzi A. D. od zarzutu przewinienia wskazanego w punkcie 1 i 3 i w odnośnym zakresie przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznał za trafne stanowisko, że w zebranych materiale brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności obwinionej za przewinienie dyscyplinarne polegające na wprowadzeniu w błąd dysponenta środków finansowych co do jej sytuacji majątkowej przez świadome zatajenie faktu uzyskania pożyczki. Gdyby materiał dowodowy pozwalał na takie stwierdzenie, to czyn obwinionej byłby nie tylko przewinieniem dyscyplinarnym, ale także przestępstwem. Uznając za prawdziwe wyjaśnienia obwinionej dotyczące zarzucanych jej czynów oraz brak dowodów, które miałyby świadczyć o zamiarze świadomego wprowadzenia w błąd dysponenta środków finansowych przeznaczonych na pożyczki dla sędziów, nie ma rzeczywiście podstaw, aby jej czyn wypełniał znamiona przestępstwa. Sąd pierwszej instancji nie rozważył jednak, czy zachowanie obwinionej nie nosi znamion winy nieumyślnej. Dla uznania zaś, że mamy do czynienia z przewinieniem dyscyplinarnym wystarczy, aby można było zarzucić oczywistą obrazę przepisów prawa i uchybienie godności urzędu nie tylko z winy umyślnej.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 30 marca 2015 r. uniewinnił obwinioną od popełnienia zarzucanych jej czynów. Uznał, że w sprawie brak jakichkolwiek dowodów mogących stanowić podstawę do przypisania obwinionej przewinień dyscyplinarnych z winy nieumyślnej. Skoro obwiniona zapomniała wykazać zadłużenie z tytułu pożyczki w oświadczeniu o stanie majątkowym za rok 2011, a wykazała je w oświadczeniu za rok następny, to nie można doszukiwać się jakichkolwiek przeżyć psychicznych towarzyszących takiemu stanowi umysłu. Nie może być tym samym mowy o uświadamianiu sobie przez obwinioną, że niewykazanie w oświadczeniu o stanie majątkowym wymaganych informacji może stanowić przewinienie dyscyplinarne. Mając na względzie art. 5 § 2 k.p.k., zgodnie z którym nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga

się na korzyść oskarżonego, a w tym wypadku – obwinionego, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny doszedł do przekonania, że w zakresie pierwszego zarzutu obwinionej nie można przypisać przewinienia dyscyplinarnego z winy nieumyślnej oraz że podobne wnioski nasuwają się w odniesieniu do trzeciego z zarzucanych czynów. Korelacja czasowa między złożeniem przez obwinioną oświadczenia majątkowego za rok 2012 (dnia 28 lutego 2013 r.), zawierającego informację o spłacie pożyczki uzyskanej z Sądu Apelacyjnego w Y., a złożeniem wniosku do Prezesa Sądu Apelacyjnego w X. o udzielenie następnej pożyczki (dnia 21 marca 2013 r.) usprawiedliwia przekonanie, że informacja ta w chwili składania wniosku była znana Prezesowi Sądu Apelacyjnego w X., a co za tym idzie – że nie było potrzeby powtórnego wykazywania jej we wniosku. Adresatem zarówno oświadczenia o stanie majątkowym, jak i wniosku o pożyczkę był bowiem ten sam organ. Poza tym fakt wcześniejszego uzyskania pożyczki na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych nie stanowił formalnej przeszkody do ubiegania się o przyznanie kolejnej pożyczki.

Minister Sprawiedliwości i zastępca rzecznika dyscyplinarnego w Sądzie Okręgowym w [...] wnieśli odwołania od wymienionego wyroku na niekorzyść obwinionej.

Minister Sprawiedliwości zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść przez wadliwe ustalenie, że sędzia A. D. nie ponosi winy nieumyślnej za nierzetelne wypełnienie oświadczenia o stanie majątkowym za rok 2011, polegające na niewykazaniu zobowiązania pieniężnego z tytułu pożyczki w kwocie 98 000 zł uzyskanej na podstawie umowy z dnia 18 czerwca 2010 r. oraz za nieujawnienie zadłużenia, wynoszącego na dzień 31 grudnia 2012 r. kwotę 86 719 zł z tytułu pożyczki uzyskanej na podstawie umowy z dnia 18 czerwca 2010 r., w złożonym w dniu 21 marca 2013 r. wniosku o udzielenie pożyczki na cele mieszkaniowe w kwocie 110 000 zł. W konkluzji Minister Sprawiedliwości wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Zastępca rzecznika dyscyplinarnego w Sądzie Okręgowym zarzucił obrazę art. 7 k.p.k. w związku z art. 128 p.u.s.p. przez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego i uznanie za wiarygodne wyjaśnień obwinionej z pominięciem w tej ocenie obowiązku zachowania przez sędziego należytej staranności w zakresie wypełniania oświadczeń majątkowych i przedstawiania pełnych informacji o swoim stanie majątkowym w związku ze sprawowaniem urzędu sędziego, a w konsekwencji przez przyjęcie, że brak podstaw do przypisania obwinionej jakiegokolwiek formy winy, w tym także winy nieumyślnej w zakresie zachowań objętych obydwoma zarzutami. W konkluzji zastępca rzecznika dyscyplinarnego

w Sądzie Okręgowym wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Obwiniona wniosła o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 442 § 3 k.p.k. w związku z art. 128 p.u.s.p., zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Z tej przyczyny przy ponownym rozpoznaniu sprawy rzeczą Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego było ponowne rozważenie zebranego materiału i dokonanie jego oceny z punktu widzenia prawa materialnego. Chodziło o kwalifikację bliżej opisanych zachowań obwinionej w kategoriach przewinień dyscyplinarnych, o których mowa w art. 107 § 1 p.u.s.p., popełnionych z winy nieumyślnej. Powołany przepis stanowi materialną podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego i określa zasadnicze znamiona deliktu dyscyplinarnego. Wynika z niego, że czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne musi być bezprawny, czyli naruszający określone obowiązki sędziego, oraz zawiniony.

Nie ulega wątpliwości, że obwiniona, z naruszeniem obowiązku służbowego wynikającego z art. 87 § 1 p.u.s.p., w oświadczeniu o stanie majątkowym za rok 2011 nie ujawniła zadłużenia z tytułu pożyczki uzyskanej z Sądu Apelacyjnego w Y., którego wysokość kilkakrotnie przewyższała posiadane przez nią środki pieniężne. Okoliczność, że obwiniona zapomniała o takim obciążeniu w chwili składania oświadczenia świadczy o niedołożeniu przez nią należytej staranności przy wykonywaniu odnośnego obowiązku. Trzeba zauważyć, że do dnia 31 marca 2012 r., tj. do upływu terminu przewidzianego w art. 87 § 5 p.u.s.p. obwiniona mogła złożyć dodatkowe oświadczenie o stanie majątkowym i uzupełnić dane, o których zapomniała, jednak tego nie uczyniła.

Oświadczenia o stanie majątkowym, składane przez sędziów co roku do dnia 31 marca, pełnią istotną funkcję, a nierzetelność w ich sporządzaniu wywołuje negatywny odbiór społeczny i podważa zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, z czego obwiniona powinna zdawać sobie sprawę; innymi słowy powinna mieć świadomość bezprawności swojego zachowania. Rację mają zatem skarżący podnosząc, że stanowisko Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w kwestii braku zawinienia obwinionej nie może być uznane za trafne.

Trzeba jednak uwzględnić okoliczność, że składając oświadczenie o stanie majątkowym za rok 2012 obwiniona wykazała w nim zadłużenie z tytułu pożyczki uzyskanej na

podstawie umowy z dnia 18 czerwca 2010 r. Nie było zatem jej zamiarem ukrycie faktu zadłużenia, a jedynie niestaranne podejście do wypełnienia obowiązku wynikającego z art. 87 p.u.s.p. Późniejsze wykazanie faktu zadłużenia z tytułu pożyczki uzyskanej na podstawie umowy z dnia 18 czerwca 2010 r. w oświadczeniu o stanie majątkowym za rok 2012 r. pozwala na stwierdzenie, że ładunek społecznej szkodliwości pierwszego z zarzucanych obwinionej przewinień dyscyplinarnych jest znikomy. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, nie ma przeszkód do traktowania przewinień służbowych dyscyplinarnych w kategoriach ich znikomej szkodliwości (zob. wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 13 stycznia 2003 r., SNO 52/02, OSNSD 2003, nr 1, poz. 2).

Nie inaczej należy ocenić drugi z czynów zarzucanych obwinionej, polegający na nieujawnieniu, w złożonym w dniu 21 marca 2013 r. do Prezesa Sądu Apelacyjnego w X. wniosku o udzielenie pożyczki na cele mieszkaniowe, posiadanego zadłużenia wyrażającego się według stanu na dzień 31 grudnia 2012 r. kwotą 86 719 zł z tytułu pożyczki uzyskanej na podstawie umowy z dnia 18 czerwca 2010 r. Wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżących, nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że zamiarem obwinionej było wprowadzenie dysponenta środków finansowych w błąd co do swojej sytuacji materialnej i realności spłaty wnioskowanej pożyczki. Przyjęciu takiej tezy stoi bowiem na przeszkodzie fakt wykazania przez obwinioną zadłużenia z tytułu pożyczki uzyskanej z Sądu Apelacyjnego w Y. w oświadczeniu o stanie majątkowym za rok 2012, złożonym Prezesowi Sądu Apelacyjnego w X. w dniu 30 marca 2013 r.

Rację mają natomiast skarżący podnosząc, że obowiązkiem obwinionej było staranne i wyczerpujące przedstawienie, we wniosku do Prezesa Sądu Apelacyjnego w X. o udzielenie pożyczki w kwocie 110 000 zł, swojej sytuacji materialnej. Wniosek taki powinien obrazować całość sytuacji materialnej osoby ubiegającej się o pożyczkę, w tym – co oczywiste – także wysokość jej zobowiązań finansowych. Obwiniona wyszła z błędnego założenia, że Prezes Sądu Apelacyjnego, będący adresatem zarówno wniosku o pożyczkę, jak i składanego co roku oświadczenia o stanie majątkowym, powinien na podstawie porównania danych wynikających z tych dokumentów powziąć wiadomość o zadłużeniu niewykazanym we wniosku. Uszło uwagi obwinionej, że prezes sądu apelacyjnego jest organem, do którego kompetencji należy szereg odpowiedzialnych zadań, w związku z czym wysoce niestosowne byłoby oczekiwanie, aby – w związku z wnioskiem sędziego o przyznanie pomocy finansowej na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych – był on zmuszony przeprowadzać dochodzenie, analizować dokumenty dotyczące wnioskodawcy i ustalać jego stan majątkowy. Dane te powinien rzetelnie przedstawić w swoim wniosku

sędziego ubiegający się o pożyczkę. Podobnie ma się rzecz, gdy chodzi o potrącanie rat pożyczki z pobieranego przez obwinioną wynagrodzenia za pracę, nie jest bowiem rzeczą prezesa sądu apelacyjnego analizowanie obciążeń finansowych poszczególnych pracowników podległego mu sądu.

Konkludując ten wątek rozważań trzeba stwierdzić, że argumentacja obwinionej, sprowadzająca się do oczekiwania, że prezes sądu apelacyjnego powinien wyręczać sędziego ubiegającego się o pożyczkę, analizować i porównywać dostępne dokumenty dotyczące jego stanu majątkowego, badać np. wysokość potrąceń z wynagrodzenia za pracę i w ten sposób weryfikować dane przytoczone we wniosku nie może świadczyć o braku zawinienia.

Trzeba jednak równocześnie wziąć pod uwagę, że obwiniona – po ujawnieniu przez dyrektora sądu faktu niewskazania zadłużenia – złożyła wymagane wyjaśnienia oraz że w ostatecznym wyniku nie doszło do udzielenia jej wnioskowanej pożyczki. Okoliczności te przemawiają za przyjęciem, że społeczna szkodliwość analizowanego czynu obwinionej, polegająca na wywarceniu ujemnego wpływu na godność urzędu sędziego jest znikoma. Oznacza to, że czyn ten nie stanowi przewinienia z powodu jego znikomej społecznej szkodliwości (zob. wyroki Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 kwietnia 2005 r., SNO 14/05, OSNSD 2005, poz. 39, z dnia 9 czerwca 2005 r., SNO 26/05, OSNSD 2005, poz. 13, z dnia 8 października 2008 r., SNO 75/08, OSNSD 2008, poz. 86).

W takim wypadku postępowanie dyscyplinarne podlega umorzeniu na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w związku z art. 128 p.u.s.p. (zob. wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 17 czerwca 2008 r., SNO 46/08, OSNSD 2008, poz. 62).

Z zebranego materiału wynika, że obwiniona w dniach 7, 8 i 23 września 2005 r. złożyła egzamin sędziowski, z dniem 1 października 2002 r. została mianowana aplikantem sądowym w okręgu Sądu Okręgowego w [...], a postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 kwietnia 2009 r. powołana do pełnienia urzędu sędziego. Obwiniona cieszy się bardzo dobrą opinią, osiąga znakomite wyniki statystyczne, prezentuje wysoki poziom merytoryczny i jest uważana za wzorowego sędziego oraz za wybitną cywilistkę.

W tym stanie rzeczy toczące się od stycznia 2014 r. postępowanie dyscyplinarne może być uznane za dostateczną dolegliwość dla obwinionej, adekwatną do popełnionych czynów, które ze względu na znikomą stopień społecznej szkodliwości nie stanowią przewinień dyscyplinarnych, o których mowa w art. 107 § 1 p.u.s.p.

Art. 454 § 1 k.p.k. nie wyłącza możliwości umorzenia postępowania z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu wobec oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej

instancji. Mając to na uwadze Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z przytoczonych już wyżej powodów uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w związku z art. 128 p.u.s.p., a kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.